

# **Temat 11.**

# **Zmartwychwstanie, Wniebowstąpienie i Powtórne Przyjście Jezusa Chrystusa**

Zmartwychwstanie Chrystusa jest fundamentalną prawdą naszej wiary, jak mówi Święty Paweł (por. 1 Kor 15, 13-14). Poprzez ten fakt Bóg zainaugurował życie przyszłego świata i oddał je do dyspozycji ludzi.

29-03-2024

## **1. Chrystus został pogrzebany i zstąpił do piekieł.**

Po męce i śmierci ciało Chrystusa zostało pogrzebane w nowym grobie, niedaleko od miejsca, gdzie Go ukrzyżowano. Natomiast Jego dusza zstąpiła do piekieł. Pogrzeb Chrystusa potwierdza, że naprawdę umarł. Bóg zarządził, żeby Chrystus cierpiał stan śmierci, to znaczy, oddzielenia duszy od ciała (por. *Katechizm*, 624). W czasie, kiedy Chrystus przebywał w grobie, zarówno Jego dusza, jak i ciało, oddzielone od siebie z powodu śmierci, nadal były zjednoczone z Jego Boską Osobą (por. *Katechizm*, 626).

Należąc nadal do Osoby Boskiej, martwe ciało Chrystusa nie było poddane zepsuciu grobu (por. *Katechizm*, 627; Dz 13, 37). Dusza Chrystusa zstąpiła do piekieł. „Kraina zmarłych, do której zstąpił Chrystus

po śmierci, nazwana przez Pismo Święte „piekłem” – nie należy utożsamiać go z *piekłem* potępionych – oznacza los tych wszystkich zmarłych, zarówno sprawiedliwych, jak i złych, którzy zmarli przed Chrystusem” (*Kompendium*, 125). Sprawiedliwi znajdowali się w stanie szczęśliwości (mówi się, że spoczywali na „łonie Abrahama”), chociaż nie oglądali Boga. Mówiąc, że Jezus zstąpił do piekieł, rozumiemy Jego obecność na „łonie Abrahama”, aby otworzyć bramy niebios sprawiedliwym, którzy Go poprzedzili. „Zmarły Chrystus, w swojej duszy zjednoczonej z Jego Boską Osobą, dołączył w krainie zmarłych do sprawiedliwych, którzy czekali na Odkupiciela, aby dostąpić łaski oglądania Boga” (*Kompendium*, 125).

Chrystus poprzez zstąpienie do piekieł pokazał swoje panowanie nad szatanem i śmiercią, wyzwalając

zatrzymane święte dusze, żeby zaprowadzić je do wiecznej chwały. W ten sposób Odkupienie – które miało osiągnąć ludzi wszystkich czasów – zostało zastosowane do tych, którzy poprzedzili Chrystusa (por. *Katechizm*, 634).

Uwielbienie Chrystusa polega na Jego Zmartwychwstaniu i Wyniesieniu do nieba, gdzie Chrystus zasiada po prawicy Ojca. Ogólny sens uwielbienia Chrystusa odnosi się do Jego śmierci na krzyżu. Tak jak przez Mękę i Śmierć Chrystusa Bóg wyeliminował grzech i pojednał świat ze sobą, w podobny sposób przez Zmartwychwstanie Chrystusa Bóg rozpoczął życie przyszłego świata i oddał je do dyspozycji ludzi.

Korzyści ze zbawienia nie wynikają tylko z Krzyża, ale również ze Zmartwychwstania Chrystusa. Te owoce stosują się do ludzi za pośrednictwem Kościoła i

sakramentów. Konkretnie – przez Chrzest otrzymujemy odpuszczenie grzechów (grzechu pierworodnego i grzechów uczynkowych), a człowiek przez łaskę obleka się w nowe życie Zmartwychwstałego.

„Na trzeci dzień” (po swojej śmierci) Jezus zmartwychwstał do nowego życia. Jego dusza i Jego ciało, w pełni przeobrażone chwałą Jego Boskiej Osoby, ponownie się połączyły. Dusza przyjęła na nowo ciało a chwała duszy udzieliła się w całości ciału. Z tego powodu „Zmartwychwstanie Chrystusa nie było powrotem do życia ziemskiego. Zmartwychwstałe ciało, w którym się ukazuje, jest tym samym ciałem, które zostało ukrzyżowane i nosi ślady Jego męki, ale równocześnie uczestniczy w Boskim życiu w stanie chwały” (*Kompendium*, 129).

Zmartwychwstanie Pana jest fundamentem naszej wiary, dlatego

że zaświadcza w niezaprzeczalny sposób, że Bóg wkroczył w ludzką historię, aby zbawić ludzi. I gwarantuje prawdziwość tego, czego naucza Kościół na temat Boga, na temat Bóstwa Chrystusa i zbawienia ludzi. W przeciwnym wypadku – jak mówi Święty Paweł – „jeżeli Chrystus nie zmartwychwstał, daremna jest wasza wiara” (1 Kor 15, 17).

Apostołowie nie mogli ulec złudzeniu ani wymyślić Zmartwychwstania. Przede wszystkim, gdyby grób Chrystusa nie był pusty, Apostołowie nie mogliby mówić o zmartwychwstaniu Jezusa. Poza tym, gdyby Pan nie ukazywał się przy różnych okazjach im samym, a także licznym grupom osób – mężczyźni i kobiet – wielu uczniów Chrystusa nie mogłoby go zaakceptować, jak wydarzyło się początkowo z Apostołem Tomaszem. Tym mniej mogliby oddać swoje życie za kłamstwo. Jak mówi Święty Paweł:

„A jeśli Chrystus nie zmartwychwstał (...), byliśmy fałszywymi świadkami Boga, skoro umarli nie zmartwychwstają, przeciwko Bogu świadczyliśmy, że z martwych wskrzesił Chrystusa” (1 Kor 15, 14.15). Zaś kiedy żydowskie władze chciały wyciszyć głoszenie Ewangelii, Święty Piotr odpowiedział: „Trzeba bardziej słuchać Boga niż ludzi (...). Bóg naszych ojców wskrzesił Jezusa, którego straciliście, zawiesiwszy na drzewie (...). Dajemy temu świadectwo my właśnie” (Dz 5, 29-30.32).

Poza tym, że jest to historyczny, zweryfikowany i zaświadczony poprzez znaki i świadectwa fakt, Zmartwychwstanie Chrystusa jest wydarzeniem transcendentnym, dlatego że „przekracza historię, w sercu tajemnicy wiary” (*Kompendium*, 128). Z tego powodu Zmartwychwstały Jezus, nawet posiadając prawdziwą

tożsamość fizyczno-cielesną, nie jest poddany ziemskim prawom fizycznym i poddaje im się tylko, jeżeli tego pragnie: „Jezus Zmartwychwstały jest całkowicie wolny w wyborze form ukazywania się swoim uczniom; może się ukazywać, jak i kiedy chce, i pod różnymi postaciami” (*Kompendium*, 129).

Zmartwychwstanie Chrystusa jest tajemnicą zbawienia. Pokazuje dobroć i miłość Boga, który wynagradza poniżenie swojego Syna i który używa swojej wszechmocy, żeby napełniać życie ludzi. Zmartwychwstały Jezus posiada w swoim człowieczeństwie pełnię Boskiego życia, żeby udzielać jej ludziom. „Zmartwychwstały Pan, zwycięzca grzechu i śmierci, jest zasadą naszego usprawiedliwienia i naszego zmartwychwstania: udziela nam daru łaski przybrania za synów, które jest rzeczywistym

uczestnictwem w życiu jedyne­go Boga; potem, przy końcu czasów, ożywi nasze ciało” (*Kompendium*, 131). Chrystus jest Pierworodnym spośród umarłych i wszyscy zmartwychwstaniemy przez Niego i w Nim.

Ze Zmartwychwstania Naszego Pana powinniśmy wydobyć dla nas:

a) wiarę żywą: Chrystus nie jest postacią, która przeminęła. Nie jest wspomnieniem, które ginie w historii. On żyje! „Powiada Św. Paweł: *Jesus Christus heri et hodie; ipse et in saecula!* — Jezus Chrystus wczoraj i dziś, ten sam także na wieki!”<sup>1</sup>;

b) nadzieję: „Nigdy nie wpadaj w rozpacz. Łazarz umarł i ulegał rozkładowi. *Jam foetet, quatruiduanus est enim* — powiada Marta do Jezusa: Już cuchnie, leży bowiem od czterech dni w grobie. Jeżeli usłyszysz natchnienie Boże i pójdziesz za nim

— *Lazare, veni foras!* — Łazarzu, wyjdź na zewnątrz! — powrócisz do Życia”<sup>2</sup>;

c) pragnienie, żeby łaska i miłość przeobraziły nas, prowadząc do życia życiem nadprzyrodzonym, to znaczy życiem Chrystusa: dążenie do autentycznej świętości (por. Kol 3, 1nn.). Pragnienie oczyszczenia naszych grzechów w sakramencie pokuty, który sprawia, że zmartwychwstajemy do życia nadprzyrodzonego – jeżeli utraciliśmy je przez grzech śmiertelny – i rozpoczynamy na nowo: *nunc cœpi* (Ps 76, 11).

Chwalebne wyniesienie Chrystusa obejmuje Jego wstąpienie do nieba, które wydarzyło się w czterdzieści dni po Jego Zmartwychwstaniu (por. Dz 1, 9-10) oraz Jego chwalebną intronizację w niebiosach, żeby dzielił, również jako człowiek,

chwałę i potęgę Ojca i żeby był Panem i Królem stworzenia.

Kiedy wyznajemy w artykule *Credo*, że Chrystus „siedzi po prawicy Ojca”, używając tego wyrażenia, rozumiemy „chwałę i cześć Bóstwa, gdzie Ten, który istniał jako Syn Boży przed wszystkimi wiekami, jako Bóg i współistotny Ojcu, zasiadł cieleśnie po Wcieleniu i uwielbieniu Jego ciała”3.

Wraz z Wniebowstąpieniem kończy się misja Chrystusa, Jego posłannictwa wśród nas w ludzkim ciele, żeby dokonać zbawienia.

Trzeba było, żeby po Zmartwychwstaniu Chrystus kontynuował swoją obecność wśród nas, żeby objawić swoje nowe życie i dopełnić formacji uczniów. Jednak ta obecność kończy się w dniu Wniebowstąpienia. Niemniej jednak, chociaż Jezus powraca do nieba z Ojcem, pozostaje wśród nas na różne

sposoby, a przede wszystkim na sposób sakramentalny, przez Świętą Eucharystię.

Wniebowstąpienie jest znakiem nowej sytuacji Jezusa. Wstępuje On na tron Ojca, żeby dzielić go nie tylko jako wieczny Syn Boga, ale również jako prawdziwy człowiek, zwycięzca grzechu i śmierci. Chwała, jaką odebrał fizycznie wraz ze Zmartwychwstaniem, jest obecnie dopełniana Jego publiczną intronizacją w niebiosach jako Pana stworzenia, razem z Ojcem. Jezus odbiera hołd i pochwałę mieszkańców niebios.

Zważywszy, że Chrystus przybył na świat, żeby nas odkupić z grzechu i poprowadzić do doskonałej komunii z Bogiem, Wniebowstąpienie Jezusa rozpoczyna wkraczanie do nieba ludzkości. Jezus jest nadprzyrodzoną Głową ludzi tak, jak Adam był nią w porządku natury. Zważywszy, że

Głowa jest w niebie, również my, członkowie Ciała, mamy rzeczywistą możliwość osiągnięcia nieba. Więcej – On przygotował nam miejsce w domu Ojca (por. J 14, 3).

Siedząc po prawicy Ojca, Jezus kontynuuje swoje posługiwanie powszechnego Pośrednika zbawienia. „Jest Panem, który teraz w swoim człowieczeństwie w wiecznej chwale Syna Bożego rządzi i wstawia się nieustannie za nami u Ojca. Posyła nam swego Ducha i daje nam nadzieję, że pewnego dnia będziemy z Nim na wieki” (*Kompendium*, 132).

Rzeczywiście w dziesięć dni po Wniebowstąpieniu Jezus zesłał Ducha Świętego uczniom, zgodnie ze swoją obietnicą. Od tego czasu Jezus posyła nieustannie ludziom Ducha Świętego, żeby udzielać im posiadanej przez Niego ożywiającej mocy i zgromadzić ich za

pośrednictwem swojego Kościoła w celu utworzenia jednego ludu Bożego.

Po Wniebowstąpieniu Pana i po Zesłaniu Ducha Świętego w dzień Pięćdziesiątnicy Najświętsza Maryja Panna została wzięta z ciałem i duszą do nieba, ponieważ wypadało, żeby Matka Boża, która nosiła Boga w swoim łonie, nie była poddana zepsuciu grobu, na wzór swojego Syna<sup>4</sup>.

Kościół obchodzi uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny 15 sierpnia. „Wniebowzięcie Maryi jest szczególnym uczestnictwem w Zmartwychwstaniu Jej Syna i uprzedzeniem zmartwychwstania innych chrześcijan” (*Katechizm*, 966).

Chwalebne wywyższenie Chrystusa:

a) zachęca nas do życia ze spojrzeniem utkwionym w chwale

Niebios: *quæ sursum sunt, quærite* [szukajcie tego, co w górze] (Kol 3, 1); przypominając, że *nie mamy tutaj trwałego miasta* (Hbr 13, 14), i do życia z pragnieniem uświęcania ludzkiej rzeczywistości;

b) daje nam impuls do życia wiarą, ponieważ wiemy, że towarzyszy nam Jezus Chrystus, który nas zna i miłuje z nieba i który udziela nam bez ustanku łaski swojego Ducha. Z siłą Boga możemy dokonywać pracy apostołskiej, którą nam powierzył: prowadzić do Niego wszystkie dusze (por. Mt 28, 19) i umieszczać Go na szczycie każdej ludzkiej działalności (por. J 12, 32), żeby Jego Królestwo było rzeczywistością (por. 1 Kor 15, 25). Poza tym On zawsze towarzyszy nam z Tabernakulum.

Chrystus Pan jest Królem wszechświata, ale nie są Mu jeszcze poddane wszystkie rzeczy tego świata (por. Hbr 2, 7; 1 Kor 15, 28).

Daje ludziom czas, żeby wypróbować ich miłość i wierność. Niemniej jednak, na końcu czasów będzie miał miejsce Jego ostateczny tryumf, kiedy Pan pojawi się z „z wielką mocą i chwałą” (por. Łk 21, 27).

Chrystus nie objawił czasu swojego drugiego przyjścia (por. Dz 1, 7), ale zachęca nas, żebyśmy zawsze byli czujni i ostrzega nas, że przed tym drugim przyjściem albo paruzją będzie miał miejsce ostatni atak diabła z wielkimi klęskami i innymi znakami (por. Mt 24, 20-30; *Katechizm*, 674-675).

Pan przyjdzie wówczas jako Najwyższy Miłosierny Sędzia, żeby sądzić żywych i umarłych. Będzie to *sąd powszechny*, na którym zostaną ujawnione sekrety serc, jak również postępowanie każdego wobec Boga i wobec bliźniego. Ten sąd usankcjonuje wyrok, jaki każdy z nas otrzymał po śmierci. Każdy człowiek

zostanie hojnie obdarowany życiem lub skazany na wieczność, w zależności od swoich uczynków. W ten sposób wypełni się Królestwo Boże, aby „Bóg był wszystkim we wszystkich” (1 Kor 15, 28).

Na Sądzie Ostatecznym Święci otrzymają publicznie zasłużoną nagrodę za dobro, które czynili. W ten sposób zostanie przywrócona sprawiedliwość, ponieważ w tym życiu po wielekroć ci, którzy postępują źle, są chwaleni, a ci, którzy czynią dobrze, są wzgardzeni lub zapomniani.

Sąd Ostateczny daje nam impuls do nawrócenia: „podczas gdy Bóg daje jeszcze ludziom «czas pomyślny, dzień zbawienia» (2 Kor 6, 2).

Pobudza świętą bojaźń Bożą.

Angażuje na rzecz sprawiedliwości Królestwa Bożego. Zapowiada

„błogosławioną nadzieję” (Tt 2, 13)

powrotu Pana, który «przyjdzie, aby

być uwielbionym w Świętych swoich i okazać się godnym podziwu dla wszystkich, którzy uwierzyli»” (*Katechizm*, 1041).

*Antonio Ducay*

Podstawowa bibliografia

*Katechizm Kościoła Katolickiego*, 638-679; 1038-1041

*Lektury zalecane:*

Jan Paweł II, *Zmartwychwstanie Jezusa Chrystusa*, katechezy: 25 stycznia 1989, 1 lutego 1989, 22 lutego 1989, 1 marca 1989, 8 marca 1989, 15 marca 1989

Jan Paweł II, *Wniebowstąpienie Jezusa Chrystusa*, katechezy: 5 kwietnia 1989, 12 kwietnia 1989, 19 kwietnia 1989

Św. Josemaría Escrivá, homilia *Wniebowstąpienie Pańskie*, w: *To Chrystus przechodzi*, 117-126

---

1 Św. Josemaría, *Droga*, 584.

2 Ibidem, 719.

3 Św. Jan Damasczeński, *De fide orthodoxa*, IV, 2, 2: PG 94, 1104 D; por. *Katechizm*, 663.

4 Por. Pius XII, konstytucja apostolska *Munificentissimus Deus*, 15 sierpnia 1950 r.: DS 3903.

---

pdf | dokument generowany  
automatycznie z <https://opusdei.org/pl-pl/article/temat-11-zmartwychwstanie-wniebowstapienie-i-powtorne-przyjscie-jezusa-chrystusa/> (20-03-2026)